

Wystawa kucharsko-spożywcza we Lwowie.

W pałacu sztuki na lwowskim placu powstawowym została otwarta w ubiegłą sobotę międzynarodowa wystawa kucharsko-spożywcza, ku uczczeniu jubileuszu cesarza Franciszka Józefa nazwana jubileuszową. Pierwszy raz mieści pałac

najpiękniejszych jej punktów. Inne „śliczności“ zaprodukował na wystawie p. Aleksander Włóczkowski, obecny restaurator hotelu „pod Różą“ w Krakowie i jedyny z krakowskich kuchmistrzów, który w wystawie tej wziął udział. P. Włóczkowskiego zna już publiczność krakowska, zna publiczność lwowska, a zna go i szach perski. Kiedy miano-

Ogórki te są na wystawie lwowskiej a publiczność kosztuje je z wielkim apetytem. Jest też serwis, na którym jadał szach. Po za tem przedstawił p. Włóczkowski swój nadzwyczajny sos pomidorowy, specjalny pasztet, umieszczony w bażancie, oraz znakomitą nalewkę, renglotówkę. Wszystko to pomieszczone w małym, ale nadzwyczaj gustownie przez p. Włóczkowskiego ndekorowanym kiosku, gromadzi mnóstwo ciekawej publiczności.

Wystawa, otwarta w ubiegłą sobotę, trwać ma



Wystawa kucharsko-spożywcza we Lwowie. Kiosk p. Aleksandra Włóczkowskiego.

sztuki tego rodzaju wystawę. A było ich tam już bardzo wiele i najrozmaitszego rodzaju. Po dzielach sztuki rozsadowały się tam kolejno: wyroby przemysłu krajowego, kwiaty, sliwki, gołębie, króliki, fonografy, psy i inne ryczące i nieryczące kawałki. Teraz zaś zastawiono wszystkie sale wyrobami przemysłu kucharskiego, oraz przedmiotami, mającymi jakąkolwiek z nim styczność. Nawet buty, automobile, kwiaty, porcelana i t. d. znalazły tam miejsce. Całość przedstawia się wcale udatnie, choć dla szerokiego ogółu publiczności większego interesu nie budzi.

Z pomiędzy wystawców lwowskich jedno z pierwszych miejsc przyznają ogólnie fabryce cukrów, czekolady i herbatników p. f. Jan Höflinger, od lat sześciu pozostająca pod kierownictwem obecnego właściciela, p. Tadeusza Höflingera. Fabryka ta, założona przed 12 laty, rozwinęła się ze skromnych początków wprost wspaniale i dziś zajmuje całą trzypiętrową, własną kamienicę przy ul. Teatralnej l. 8 we Lwowie, zatrudniając stale personal, złożony z przeszło 70 osób. Najnowsze systemu maszyny wyrabiają ogromne ilości wspomnianych wyżej artykułów, eksportowanych już dziś masowo do całej Galicji, Bukowiny i na Węgry. Wyroby p. Höflingera wypierają też skutecznie obce „Cebosy“ i „Koestliny“, w dwu własnych zaś sklepach oraz w sklepach odbiorców na prowincji konkurują z rozmaitymi wyrobami zagranicznymi.

Wyroby tej fabryki, ułożone na wystawie lwowskiej systematycznie i apetycznie, stanowią jeden z

wiecie w r. 1905 szach perski bawił we Lwowie i mieszkał w hotelu George'a, p. Włóczkowski był restauratorem tego hotelu i wytworami swej kuchni karmił dostojnego gościa. Głośne też stały się wówczas ogórki tego kuchmistrza, odznaczające się specjalnym smakiem i zapachem, a tak wyborne, iż szach kazał sobie dać przepis na nie.



Nowy profesor krakowskiej wszechnicy:
Prof. Dr. Stanisław Dobrowolski.

do połowy października. W otwarciu uroczystem uczestniczył namiestnik dr. Bobrzyński, imieniem protektora ministra dr. Korytowskiego, marszałek Stanisław hr. Badeni, komendant placu gener. Czi-bulka, prezydent miasta Ciuchciński, wielu posłów, radnych i t. d.

W niniejszym numerze zamieszczamy zdjęcie fotograficzne uczestników otwarcia wystawy, oraz dwa najważniejsze kioski.



Wystawa kucharsko-spożywcza we Lwowie: Uczestnicy otwarcia wystawy przed pałacem sztuki. W środku namiestnik J. E. dr. Bobrzyński (X), marszałek St. hr. Badeni (1), komendant placu jenerał Czi-bulka (2), i prezydent miasta Ciuchciński (3).